

Znamienity niemiecki polonista



Jak mało kto Profesor Rolf Fieguth zasłużył się polskiej literaturze i kulturze. Z wykształcenia germanista, slawista i historyk, jest znakomitym popularyzatorem naszej rodzimej sztuki słowa w zachodniej Europie. To on też podjął skuteczny trud formowania opartych na wzajemnym szacunku – wbrew naszej niełatwej historii – relacji między Niemcami a Polakami.

Wyrazem uznania dla tego wielkiego humanisty było **nadanie Profesorowi Rolfowi Fieguthowi** przez Senat Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu najwyższej godności akademickiej – **tytułu doktora honoris causa**. Dalej prezentujemy fragmenty laudacji wygłoszonej 23 października 2017 roku przez Promotora doktoratu – Profesora Krzysztofa Trybusia.

Szczerze gratulujemy Panu Profesorowi Rolfowi Fieguthowi tego wyróżnienia. Jest Pan Profesor dla nas wzorem intelektualisty dostrzegającego nie tylko to, co różni, ale i to, co łączy narody naszej wspólnej Europy. Jesteśmy wdzięczni również i za to, że od samego początku istnienia „Polonistyki. Innowacji” zechciał Pan Profesor wejść w skład jej Rady Naukowej.

prof. dr hab. Maria Kwiatkowska-Ratajczak
redaktor naczelna „Polonistyki. Innowacji”

LAUDATIO A PROMOTORE DICTA

U podstaw rozlicznych studiów Rolfa Fiegutha leżą wybitne kompetencje językowe – po ukończeniu gimnazjum języków starożytnych w Erlangen w roku 1961 kontynuował swą filologiczną edukację jako student slawistyki, historii Europy Wschodniej i germanistyki w Berlinie Zachodnim i Monachium. Jego dorobek jest bogaty, wszechstronny, bo właśnie wielojęzyczny – ogłaszał swe prace m.in. w języku polskim, rosyjskim, niemieckim, francuskim i angielskim. Jako badacz literatury słowiańskiej – polonista i rusycysta – w swych pracach poświęconych przede wszystkim poezji kierował się wskazówką wypowiedzianą niegdyś w jego ojczystym języku:

Wer den Dichter will verstehen,
Muss in Dichters Lande gehen.

Ta sentencja Goethego, jako motto do *Sonetów krymskich* Mickiewicza, okazała się dla Rolfa Fiegutha – badacza m.in. Mickiewicza – najważniejszą zasadą postępowania, nie tylko w odniesieniu do literatur słowiańskich. Na kulturowej mapie jego naukowej drogi odnajdziemy, poza wspomnianym już Berlinem i Monachium, także Mannheim i Konstancję, Amsterdam, Paryż, Warszawę, Rzym, Moskwę i Kazań – by wymienić tylko niektóre, oddalone od siebie uniwersyteckie miasta-przystanki w długiej podróży badacza, poświadczającego komparatystyczny profil swych naukowych zainteresowań nie tylko głęboką znajomością odrębnych regionów językowo-kulturowych świata, ale przede wszystkim osobistym uczestnictwem w ich naukowym rozwoju. (...)

Ten peregrynacyjny sposób wypełniania misji humanisty nie kłócił się ze zdolnością koncentrowania swych wielorakich działań w jednym miejscu – Rolf Fieguth blisko ćwierć wieku był profesorem zwyczajnym języków i literatur słowiańskich na Uniwersytecie we Fryburgu (w Szwajcarii), w latach 1991–1993 pełnił funkcję dziekana Wydziału Nauk Humanistycznych, a w okresie 2003–2006 – dyrektora Instytutu Literaturoznawstwa Powszechnego i Porównawczego tamtejszej uczelni.

Pozostawał przez wszystkie te lata w bliskim kontakcie z polskim środowiskiem naukowym, dostępując wielu zaszczytów, jak członkostwo w PAU, honorowe członkostwo Towarzystwa Literackiego im. Adama Mickiewicza, przyznanie nagrody polskiego PEN Clubu. W roku 2012 miałem ogromną satysfakcję uczestniczenia w uroczystości nadania Profesorowi Rolfowi Fieguthowi tytułu doktora honorowego Uniwersytetu w Opolu. (...)

Od lat jest obecny w głównym nurcie prowadzonych w Polsce badań literackich. Koncentruje się wokół dokonań czołowych polskich pisarzy – dawnych i współczesnych: Kochanowskiego, Grabowieckiego, Książka, Felińskiego, Norwida, Witkiewicza, Schulza, Gombrowicza, Różewicza, Herberta, Miłosa czy Przybosia. Za szczególny obiekt swoich dociekań obrał twórczość Adama Mickiewicza. Jego Mickiewicz jest przedstawicielem literatury światowej, ale tajemnicy wielkości autora *Ballad i romansów* niemiecki slawista szuka w podejściu polskiego poety do rodzimej tradycji literackiej, wskazując na ciąg nawiązań do poezji mistrzów renesansu, baroku i oświecenia. Teza, że „jedną z tajemnic sukcesu Mickiewicza od jego wczesnych lat było ożywienie polskiej tradycji literackiej”, ma swoje przygotowanie we wnikliwych studiach dotyczących zarówno poprzedników Mickiewicza, jak i twórców późniejszych, pozwalających lepiej określić miejsce w historii literatury najwybitniejszego „poety Polaków” – to określenie Rolfa Fiegutha. (...)

Głównym tematem badań Profesora Fiegutha są spotkania twórców, zwłaszcza poetów różnych języków i kultur. Przekonuje o tym książka *Gombrowicz z niemiecką głową i inne szkice komparatystyczne* (Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2011). Na tom ów składają się studia proponujące lekturę m.in. Kochanowskiego, Mickiewicza, Słowackiego, Norwida, Gombrowicza, Miłosa w szerokich kontekstach literatury europejskiej, z przywołaniem, pośród wielu innych – Petrarke, Goethego, Schillera, Puszkina, Wiktora Hugo, Baudelaire’a.

Z pełnym przekonaniem stwierdzam, że publikacja ta stanie się klasyczną pozycją w badaniach porównawczych nad dziejami literatury polskiej (...). Jest niewątpliwie imponującą kontynuacją wcześniejszych zainteresowań autora, przede wszystkim zaś przynosi jasno skryształizowaną koncepcję komparatystycznej „konfrontacji międzykulturowej”, która wykracza poza dualne ujęcia twórczości literackiej, odsłaniając zawsze szeroki, europejski kontekst spotkań poetów i ich tekstów uczestniczących w procesie przenikania się kultur narodowych. Jawi się tu Rolf Fieguth jako slawista o szerokich, by tak rzec, polsko-rosyjskich horyzontach, a zarazem dogłębny znawca francusko-niemieckiego pogranicza kulturowego, który projektuje zupełnie nowe paradygmaty kulturowe ukazujące literacką wspólnotę, wydawałoby się, odległych sobie pisarzy, jednocześnie otwiera się na nowe propozycje metodologiczne związane z nurtem badań antropologicznych w literaturoznawstwie. (...)

Jak powszechnie wiadomo, Profesor Fieguth jest też cenionym tłumaczem, który przyswoił nauce i literaturze niemieckiej liczne polskojęzyczne prace naukowe (m.in. Ingardena, strukturalistów warszawskich), a przede wszystkim dzieła literackie, także te o najwyższym stopniu trudności w tłumaczeniu, jak *Vade-mecum* Norwida (w całości) czy *Trans-Atlantyk* Gombrowicza, zarazem dzieła najwyższej wagi dla kultury europejskiej. (...)

Odkąd pamiętamy, Rolf Fieguth był zawsze z nami – na dobre i na złe. Jego ofiarna działalność prawdziwego ambasadora kultury polskiej w Europie i na świecie, zbliżająca Polaków i Niemców – narody o bolesnej historii, jest z pewnością dobrym wzorem nieustannej pracy nad trwałością europejskich wartości, o które jesteśmy dziś zatroskani. Nadanie przez Uniwersytet im. Adama Mickiewicza tytułu doktora *honoris causa* tak znakomitemu badaczowi i humaniście to również wyraz uznania naszego środowiska akademickiego dla tych wartości.

prof. dr hab. Krzysztof Trybuś
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu